

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi:
w MIEJSCU kwartalnie 4 złr. 50 cent.
miesięcznie 1 złr. 50 cent.
Z przesyłką pocztową:
Miesięcznie 2 złr. —
W państwie austriackim
Do Prus i Rzeszy niemieckiej 6 —
Franji 6 —
Belgii i Szwajcarii 6 —
Włoch, Turcji i krajów Nadmońskich 7 złr. 50 cent.
pojedynczy kosztuje 10 ct.

GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują:
We LWOWIE biuro administracji „Gazety Nar.”
ulica Kopernika 1. 5. Ogłoszenia w Paryżu przyjmują wyłącznie „Gazety Nar.”
agenta pana Adama, Rue Clément, 1. Paris, Otto
Maas w Wiedniu, (Haasenstein et Vogler) nr. 10
Wallischgasse, A. Oppel, Städt. Stubenbastei 2.
M. Dukes, 1. Biernergasse 18. Rudolf Mosse, Belar-
skite nr. 2., Henr. Schalek, 1. Wollzeile 14.
Maurycy Stern, Wollzeile 22, w Hamburgu pp.
Haasenstein et Vogler, 1. G. L. Dabbe et Comp.
w Warszawie Rajchman et Fendler Senatorów
22, W. Kukliński w Krakowie.
OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cent. od
miejscu ogłoszenia jednego wiersza drobnym drukiem.
Reklamy w rubryce „Nadesłane”
20 ct. od wiersza.

L W O W d. 10. lipca.

(Dziennik poński jako doradca Polaków w Austrii. — Niebezpieczeństwo epidemii. — Apstja w sprawie powodzi. — Alarmujące doniesienia Nar. Listów z Cetyni. — Prześladowanie moskiewskiego dziennikarstwa. — Chęć eparchialny wstąpić o siostrach miłosierdzia. — Konsekracja ks. Baranowskiego na biskupa sufragana żmudzkiego. — Domniemanie następcy Todeleba. — Zamiar nabyć na własność wagonów pocztowych przez administr. poczt i telegrafów moskiewskich. — Artykuł Salyka bazy. — Przewrót niedbalstwa profesorów uniwersyteckich. — Bieżące sprawy przedlitawskie. — Z dołno-austriackiej kurji dworskiej.)

Dziennik poński umieścić był niedawno artykuł o Austrii, w którym nakreślił plan, do którego urzędywistulenia dążyć powinni auto-
nomici i federaliści w Austro-Węgrzech. Wy-
szedł ten artykuł z pod pióra, niemającego wy-
obrażenia o stosunkach Austrii i Węgier. Prze-
czytawszy go, ruszyliśmy ramionami nad tą
elucubracją, niemającą żadnej praktycznej pod-
stawy, niemożliwą do wykonania, a jedynie dra-
żniącą Węgrów i Niemców wszelkich partii.

I w lot dzienniki centralistyczne skorzy-
stały z tego niedorzecznego planu przeformo-
wania Austro-Węgier w federację z trzech lub
nawet sześciu części, złożyła, podały go w prze-
kładzie jako manifestację polskiej delegacji w
Radzie państwa, aby przestraszyć Węgrów i
Niemców, jakie niebezpieczeństwo zagraża im
od Polaków i sprzymierzonych z nimi Czechów
i Słowian. Planista *Pozn. Dzienn.* grozi Wę-
grom rozbiorem korony węgierskiej, oderwaniem
od Galicji północnych, przez Słowaków i Ru-
sów zamieszkałych Węgier, i oderwaniem Kro-
acji i Wojewodziny.

Już to *Dzienn. Pozn.* często przychodzi o-
choć, z wysokości swej dawnej rady Polakom w
Galicji, co czynić, jak się zachować mają itp.
A zawsze prawie te rady dawać są bez zna-
jomości stosunków tutejszych. Ale wspomniany
powyżej artykuł przeszedł w swej nieprakty-
czności i niezgodności stanu rzeczy wszelkie
dawniejsze, i zaskoczył jedynie działalności
Polaków w Austrii.

Stoimy w przededniu epidemii. Kraj nasz
nawet w zwykłych warunkach jest ustawicznie
sieciakiem różnych chorób zaraźliwych z powo-
du niedostatecznej higieny i niedostatecznej
najbliższych mas ludności. Stosunki te czynią
go tem bardziej sposobnym do przyjmowa-
nia wpływów niezdrowych, gdy zagraża nanie-
sienie epidemii z zewnątrz. Specjalista berliński,
dr. Koch, po powrocie z Tulonu oświadczył,
że cholera przejdzie Niemcy. Jeżeli więc
z Francji przedzie się zaraza przez Niemcy, to
już i do nas zagości — może jeszcze nie zaraz,
ale nieochoć, zwłaszcza, gdy w tym roku po-
wodzi, które dotknęły czterdzieści i kilka po-
wiatów, niezmiennie pogorszyły stan sanitarny
ludności. Już ten sam fakt charakterystyczny do-
starcza, w jakim znajdujemy się położeniu,
że krakowski komitet pomocniczy dla powodzi
dotkniętych zmuszony został sprowadzić już te-
raz dwadzieścia kilogramów chininy dla
ochrony ludności w okolicach pozalegających
od chorób!

Wiadomo z częstych rozpraw sejm i
Rady państwa nad kwestją utworzenia drugie-
go fakultetu lekarskiego w Galicji, jak dalece
kraj nasz upodobał jest pod względem służ-
by sanitarnej. Czyż nie byłoby wskazaniem, a
żeby rząd wcześniej zorganizował odpowiednią
opiekę lekarską, przynajmniej w najbardziej za-
grożonych okolicach, zanim zajdzie konieczność
walczyć z rozwinęciem już epidemii?
Jeżeli wszystkie większe gminy obmyślają
już obecnie środki zaradcze przeciwko niebez-
pieczeństwu cholery, i nie szczędzą wydatków na
środki ochronne, to i rząd ma obowiązek wze-
nie wzięć pod uwagę kwestję ochrony od-
szkodliwych wpływów zdrowotnych ludności
szkodliwego kraju, znajdującego się w
tak wyjątkowo niepomyślnych pod tym wzglę-
dem stosunkach jak Galicja.

NA PROGU SLAWY.

Szkic z życia artystycznego.

przez

WANDĘ MŁODNICKĄ.

(Ciąg dalszy.)

Troje ich osierociło na małej odzutoj
wiosce. Zaledwie kilka tysięcy dało się ocalić
z obowin, a i tych dziewczęta wspaniało-
myśliwie się rzuciły, aby bratu dać możność
kontakowania talentu, którym tak hojnie był ob-
darzony.

Sama, dobrowolnie skazała się na niższe
stanowisko pracy ręcznej, założyła pracownię
strojów na prowincji, niesławnie ale dającą do-
chód na ich skromne potrzeby.

Starsza, poważna, niby matka oboja-
rodzona, młodsza znowu istny portret brata
wesoła ładna blondynka — obie żyły nim i je-
go przyszłością. Młody, rozrzucony umysł Ka-
zimierza nie umiał wcale tych skarbów serca
ocenić. Ze się powiększało to było takie naci-
ralne: tak go uszczęśliwiał, jakże mógł uchylić
się od przyjmowania ofiar!

I dziś nam mu przez myśl nie przeszło
szczerze odwdziżyć się tym najbliższymi

Mocno nam za złe brano w sferach rzą-
dowych, że w spełnieniu obowiązku publicysty-
cznego napieraliśmy w pierwszych chwilach ka-
tastrofy, jakiej kraj nasz uległ, o pospiech i sta-
nowczość w obmyśleniu środków zaradczych.
Brano to jako objaw braku zaufania do osobistości,
kierujących losami kraju, jako błąd ze strony
dziennikarstwa, mogący ochłodzić dobre chęci.
Otóż za mało wysokie mamy wyobrażenie o
poczuciu obywatelskiem naczelnika rządu kra-
jowego i członków teraźniejszego gabinetu, a-
żebymy mogli przypuszczać, iż do spełnienia
ich powinności zdolałaby ich zniechęcić
naturalna i mimowolna niecierpliwość, z jaką
traktować musimy sprawę powodzi.

Ale — pauszaliśmy przez kilka dni. Za-
prześciliśmy wszelkiego naglenia, ażeby znowu
nie ścigać na siebie przegrany zarzut, iż
szkodzimy sprawie...

Tymczasem inne dzienniki podejmują poru-
coną przez nas rolę. Przysyłają fakty, krzy-
żące fakty, które dowodzą, jak dalece oby-
jawnie traktowana jest ze strony władz rządowych
okropna klęska kraju naszego!

Oto Czesz przypomina, że do Tyrolu wysła-
no z Wiednia całą brygadę inżynierów rzą-
dowych dla zaopatrzenia zastępów techników krajo-
wych do pomiarów i obliczeń co do robót i bu-
dowl, jakie powódz z r. 1882 uczyniła tam
niezbędnymi. U nas tymczasem zajęci są inży-
nierowie budowl wodnych pisaniami artykułów
do gazet, usiłujących wyperswadować potrzebę
i użyteczność regulacji rzek...

Inny dziennik przypomina znów, że gdy w
Tyrolu dotkniętych było powodzią 14 powiatów,
to do dwóch tygodni po klęsce rząd wy-
asygnował półmilionową sumę zapomogi dla do-
tkniętych klęską. U nas na czterdzieści i kilka
powiatów wysygnowano 100.000 — i tak
wygląda, jak gdyby uznano tem sprawę powo-
dzi na długi czas za załatwioną zupełnie.

Jak się dowiadujemy, podobno mowy nie
ma o przyspieszeniu seji sejmowej. Bo i na
co? Czyż przed wrześniem będzie mógł być
dostatecznie przygotowany materiał do przed-
łożenia sejmowi cyfrowo uzasadnionych wnio-
sków w sprawie powodzi, jeżeli władze nie roz-
winą większej niż dotychczas sprężystości w
sprawie powodzi?

Ustawa państwowa z 27. lipca 1883 r. nr.
137 D. z. p. przyznano dla Tyrolu na zapo-
mogi dla gmin i dla spółek wodnych milio-
n złr. a półtora miliona dla gmin i dla spółek
wodnych na zapomogi bezprocentowe, umarzałne
w 15 latach począwszy od 1886. Takie układy
względem zawiązywania spółek wodnych są nie-
zmiernie skomplikowane i trudne, wymagają
przygotowania technicznych planów, komisji
rozmaitych, obliczeń i targów długich. O za-
dym jednak ruchu w tym kierunku
w naszym kraju dotąd nie słychać nic!

Kto zaś, i kiedy ma się tem zająć?
Mamy ludność leniwą, apatyczną, którą
niezmiernie trudno poruszyć do jakiegos dział-
nia żywego choćby dla własnego jej dobra
owocowego. Ale do czegoś dojdziemy, jeżeli i
władze będą wykazywały bezczynność na inicy-
atywę ze strony ludności, gdy znowu ludność
również bezczynnie ogląda się na władze?

Narodni Listy umieściły z Cetyni sensacyj-
ną korespondencję o zajęciu między księciem
czarnogórskim a rezydentem austriackim z po-
wodu uzbrojenia 27 miejscowości na granicy.
Książę miał przez Stanka Radonicia wręczyć
nie reprezentantom zagranicznym z prośbą, a-
by skłonili Austrię do szanowania traktatów
międzynarodowych. Czarnogóra protestuje prze-
ciw naruszeniu granicy przy ściąganiu zbiorów,
i żąda, aby mocarstwa wydelegowały między-
narodową komisję, któraby orzekła, że fortifi-
kacje nadgraniczne mają być usunięte. Najbar-
dziej zajmującym jest, że Czarnogóra ma dla-
ciu rozwiązania kwestji bosniańskiej przez kon-
gres europejski.

Dziś otrzymaliśmy telegram, że *Pot. Corr.*
kategorycznie zaprzecza temu doniesieniu, co
jest tem prawdopodobniejsze, że ów korespon-
dent bardzo często przesadnie rozpoczyna wieści.
Co do owych fortyfikacji ze strony austriackiej,
to nie są żadne twierdze, tylko małe blokhauzy
i koszary dla wojska, którego gdzieindziej nie-

ma pomieścić. Zostały one już dawniej pobudo-
wane, a obecnie rozchodzi się o budowę dwu
twierdz w Bośni i sandaku Nowobazarskim,
które mają przeszkadzać ewentualnemu łą-
czeniu się Czarnogóry z Serbią.

Prasa moskiewska jest obecnie pod takim
obuchem, jakiego nie było nawet za Mikołaja.
Prostu, nie ani o społecznych, ani polity-
cznych kwestiach pisać nie pozwalają, a nie ma-
prawie tygodnia, żeby jaki dziennik nie otrzy-
mał ostrzeżenia, lub zabronienia sprzedaży uli-
cznej. Dziennikowi *Nowosti* odebrano sprzedaż
uliczną przed kilkoma miesiącami za przedmio-
towy artykuł o stosunkach polskich, do tego
czasu *Nowosti* nie napisał ani jednego słowa,
którego mogło się rządowi nie podobać, a je-
dnak mimo wpływowych protekcji, nie uwol-
niono pisma od nałożonej kary. Toż samo, aby nie
był zmuszonym do odmownej odpowiedzi, wyje-
chał umyślnie z Petersburga, a dyrektor cen-
zury zapytany, dlaczego *Nowosti* są przesładowa-
ne, odpowiedział: „Nie karzemy was za to, co
się znajduje w waszych spaltach, ale za to,
co jest w waszych sercach; otóż wiemy, że je-
ścieście liberałami.“ Te fatalne stosunki mają
swą podstawę w usposobieniu cara, który pa-
mietając jeszcze 13. marca, nie widzi dla siebie
i dynastji innego zbawienia, jak w nieograni-
czonym despotyzmie, a z tego korzysta kama-
ryla, aby niszczyć wszelką swobodę myśli.
Wielce piękne stosunki, możliwe jeszcze chyba
w Chinach lub Abisynii!

Cholmko-warsz. eparchialny *Wiadnik* pi-
sząc z powodu uroczystości promowania ko-
sacerzy kurs prawosławnych siostr Miłosierdzia
czerwonego krzyża, która odbyła się w War-
szawie w obecności prawosławnego arcybiskupa:
„W niedalekiej przyszłości siostry Miłosierdzia
mają do spełnienia trudne zadanie, ale nadzw-
yczajnie ważne, a mianowicie zająć miejsce w
szpitalach, których założenie projektuje się w
Lwowie i w innych miejscowościach, gdzie jest
ludność unicka. Byłoby pożądanem, aby w istnie-
jących już szpitalach lwówekiej i siedleckiej
gubernii, gdzie wielu Moskali się leczy, do-
glądanie chorych powierzono też było prawosław-
nym siostram Miłosierdzia zamiast katolickim
Polkom, które, jak faktami już dowiedliśmy (!)
z przyczyny fanatycznych ich wychowania (!?)
niezdolne są bez dotknięcia sumienia i wiary
doglądać chorych prawosławnych.“

W kościele metropolitalnym w Petersburgu
odbyła się w zeszłą niedzielę uroczystość kon-
sekracji ks. Antoniego Baranowskiego na bisk-
upa sufragana żmudzkiego. Konsekwował ks.
Kozłowski biskup łucko-żytomierski, a asysto-
wali mu ks. Zehra sufragan terepolski i ks.
Lubowidzki sufragana łucko-żytomierski.

Mówią, że zastąpi zmarłego generała Tod-
leba albo dowódcą korpusu gwardji hr. Sz-
wałów, brat Piotra, b. szefa żandarmerji, albo
Anuczyn gubernator wschodniej Syberji.

Dzienniki petersburskie donoszą, że admi-
nistracja poczt i telegrafów ma zamiar na wszy-
stkich liniach żelaznych kolei nabyć na wła-
sność wagony pocztowe. Kupno wagonów po-
zwoliłoby oszczędzić rocznie kilka tysięcy rubli
na kosztach transportu pożytek i koresponden-
cji, i zmniejszyłby opłatę od listów.

W numerze 169 *Mosk. Wied.* p. Katkowa
zamieszcza były Sadyk basza (Michał Czajkowski)
artykuł, którego powtarzać nie będziemy,
ale którego treść mniej więcej następująca:

Skreśliwszy historję uścisłań i ofiar Mos-
kwy podjętych dla Słowian tureckich od wojny
greckiej 1818 r. i wschodniej 1853 do 1855 aż
do dni naszych; zaznaczając, że od czasu, gdy
„Polska zdradziła swoją narodowość słowiańską“,
nie sobie Słowian prawosławnych, p. Michał
Czajkowski przechodzi do wniosku, że wszyst-
kie te uścisłań, prace i poświęcenia spłyły
w ostatnich czasach na niczem. Dla czego?

— Tyfus — oh quelle idee — któż tyfu-
sowych odwiedzał! — ale przy sposobności do-
wiem się od lekarzy. Tymczasem panu hra-
biemu kwit wygotuje na tę sumę, a skoro wy-
zdrowie wypłacie mu — mówił obojętnie pro-
fesor, zasiadając przy eleganckim biurze do
pisania dokumentu.

— Gdyby zaś nie wyzdrowiał — ował się
hrabia — to trzeba by się w Krakowie o jego
rodzinę dowiedzieć, bo ja — ma foi — nie o-
nim nie wiem. Charytatywny gargon i portret mo-
jej pani ślicznie wykończył, ale nie mam poje-
cia o jego bliższych stosunkach.

— O to najłatwiej, dowiem się w razie
potrzeby — zapewniał profesor.

— Najmocniej przepraszam szanownego pa-
na, że go obarczam, ale nieraz to koleżeńskie
stosunki takich ofiar wymagają — wymawia się
hrabia ścisłając dłoń profesora.

— Cóż robić — wzdycha profesor z napa-
szeniem — trzeba coś zrobić przed koniecz-
nością. Szczęśliwie podłożył hrabiemu!

Mijały dni, dygnitarz nie miał sposobności
dowiedzieć się o chorobie, wysłał tylko kartkę
do Krakowa, aby kogoś należało wiadomiono.

Jak grom padła wiadomość ta na Włady-
sława i Wężyka a zastała obu bez środków,
bez grosza. Wężyk upokorzonym wybrał
gdzieś mały zasób, Władysław sprzedał po ni-
czemu dwa obrazki płaszczy, na lato przecie nie
potrzebował go — i urządzili, że jeden z nich
potrzebował musi, że nie można go tam samego
zostawić.

Dlatego, że owoce ich niszczyły zawsze intryga-
jeuicko-katolicka.

Dziś rzeczona intryga zalała niemal wszyst-
kie południowo-zachodnie zatoki morza słowiań-
skiego, zarzucała sieci w Serbię, na Rusi we-
gierskiej, na Rusi galicyjskiej, wśród Horatów,
w Bułgarii nawet.

Głównem ich przytuliskiem stała się za dni
naszych Bośnia z Hercegowiną.

Chodzi obecnie o odciążenie prawosławnej
archidieceji bosniańskiej od patriarchatu caro-
gradzkiego, i o oddanie onej pod władzę me-
tropolity węgierskiego, który duszą i ciałem
jest w rękach rządu austriacko-węgierskiego.

Okoliczność ta, kończy zgryźliwy autor
„Wernyhory“, grozi niemał niebezpieczeń-
stwami na przyszłość. „Zreceni i przenikliwi
Jezuici zdążyli już nie mało przyjąć Słowian
i samych Słowian przerobić na najczystszych
wrogów Słowiańszczyzny i prawosławia. Nie da-
by Bóg, by swego dopięli w Bośni i Hercego-
winie. Najście Jezuistów, to bardzo wielkie nie-
bezpieczeństwo dla półwyspu B kańskiego. Nie-
bezpieczeństwo to jest w istocie tem większe,
że Słowianie ci nie znajdują już wsparcia u
swojej sąsiadki Serbji, która obecnie brata się
z wrogami Słowiańszczyzny, Austriakami, i sa-
ma pomaga działalności ojców jezuitów na pół-
wyspie Bałkańskim.“

Otóż jak się odzywa autor Kirdzalego i
Wernyhory, przedsięwzięty na starość w ni-
czemnego agenta moskiewskiego interesu. Win-
szujemy, pisze *Dzienn. Pozn.*, Moskiew podobnych
nabytków, ale szczerze powiedziawszy, nie my-
śleliśmy w naszych parafrastach pojęciach, nie
już o uczciwości politycznej, ale choćby tylko
o potrzebie pewnej zewnętrznej przyzwoitości,
aby nawet choć taki Katków był chciał kom-
promitować swoją osobę i swoje pismo spółką
z podobną spłodzoną osobistością.

Wystąpienie jego nam naturalnie nie szko-
dzi, pletnie renegata ponownym znakiem hań-
by; w rezultacie zaś ostatecznym i w sensie
swym moralnym dowodzi jednej, niewątpliwie
a ważnej dla nas prawdy: że dzięki takiej slo-
wiańskiej polityce, jaką Moskwa obecnie prak-
tykuje, wpływ jej polityczny i religijny pomię-
dzy Słowianami półwyspu Bałkańskiego wysta-
wiony jest na najniebezpieczniejsze bankructwo.

Tem lepiej; ważne w tem ostrzeżenie dla
niej i dla jej działającej polityki; pociecha dla
wszystkich wolności żądnych Słowian, którzy
despotyzmem moskiewskim gardzą, którzy w
nim widzą hańbę i nieszczęście tak Moskwy
jak i Słowiańszczyzny.

Przedlitawski minister oświaty wydał do
rektorów wszystkich wszechnic okólnik z po-
wodu nadużyć, jakich się dopuszczają profesoro-
wie uniwersytecy, którzy według swego u-
podobańia późno zaczynają a przed czasem nor-
malnym kończą lub na długi przerywają swoje
prelekcje. Okólnik ten dotyczy profesorów Niem-
ców, którzy się uważają za wyższych od wszel-
kiej władzy zwierzchniej; w ogóle zaś nie
dotyczy tych profesorów, którzy mają obowiązki
poselskie do spełniania. Rektorowie obowiąz-
zani są we właściwym terminie przesyłać spra-
wozdanja, kiedy profesorowie zaczęli i skoń-
czyli i kiedy przerywali swoje odczyty, a to
już od bieżącego semestru.

Półrządowo zapewniają, że do mora-
lskiego Wydziału krajowego będzie dwóch Cze-
chów wybranych. Dotychczas zasiadał w nim
tylko dr. Szrom od kurji wiejskiej, w której
Czeši zawsze mieli przewagę.

Do sejmiku bukowskińskiego wybrani zostali z
kurji wiejskiej: prezydent krajowy Alessani, sta-
rostowie hr. Hormuzaki, Oryński, Renney, Kesch-
mann i Kochanowski, sędzia powiatowy Kap-
petz, adiunkt sądowy Morarini, tudzież br. Wa-
silko, br. Styrcza, dr. Zotta i p. Flondor. Cen-
tralizacji zostali z kretelem wyniszczeni, a p.
Tomaszyczkowi nawet ważył się obecnie kandy-
dować w swoim dawnym okręgu wyborczym.
Postowie Flondor, Morarini, Zotta, Wasilko i
Styrcza są Rumunami, reszta należy do tak
zwanej partji rządowej.

Telegram wiedeński podaje nam wynik wy-
borów wczorajszych z dołno-austriackiej kurji
dworskiej. Widzimy zeh, że nie utrzymały się
pierwotne listy kadydzkie ani konserwatystów

ani liberałów, a to z powodu wystąpienia na
jaw stronnictwa środkowego, które nie zasko-
dziło konserwatystom, bo ci sami o sobie
mogą decydować o wyborze, ale popuściłszy
liberałom, którzy dotychczas byli zupełnymi
władzami wyborów z dołno-austriackiej kurji
dworskiej. Trwaga *Nowej Pressy* była słuszną:
już i w tej kurji pojawiło się stronnictwo śro-
kowe — rządowe, które przez to zaważyło na
szali wyborów, że utworzyło się z póród da-
wnych zwolenników stronnictwa liberalnego
czyli „wielkonośnego“, dotychczas *No-
wej Pressie* oddanego, a nie z póród obozu
konserwatywnego. Konserwatywny komitet wy-
borczy ciągle obstawał w swoich odczechach przy-
tem, że w sejmie powinno być z kurji dworskiej
wszelkie, istniejące w niej frakcje represen-
towane, więc nie było to dla niego rejeradą,
gdy po zjawieniu się frakcji środkowej swoją
pierwotną listę kandydatów umienił, zwłaszcza
gdy kilku jego kandydatów dobrowolnie zrezy-
gnowało.

W wiliu wyboru, d. 8. b. m. zebrało się
około 50 członków obozu liberalnego; prze-
wodniczący oświadczył, że 20 członków kurji
dworskiej utworzyło osobną frakcję środkową,
wobec której ani liberały ani konserwatysty nie
mają sami przez się większości, i że komitet
liberalny już się zgodził na przyjęcie dwóch
kandydatów tej frakcji, hr. Hardegga i hr.
Trauna do swojej listy kandydzkiej, że jednak
środkowcy żądają nadto jeszcze czterech man-
datów dla frakcji konserwatywnej. Uchwalono
traktować dalej z hr. Trautmannsdorffem jako
przewodzącą środkowców.

Co dalej nastąpiło, nie wiemy jeszcze do-
kładnie; swojej listy środkowcy nie ogłosili;
mamy tylko listy z d. 8. b. m. liberałów i kon-
serwatystów. Otóż na obu tych listach napoty-
kamy wspólnie umieszczone nazwiska: hr.
Traun, hr. Hardegg, ks. opat Karl, hr. Kinsky,
p. Schweitzer, tudzież na liście konserwaty-
wnej hr. Karla Suttnera a na liberalnej hr.
Gustawa Suttnera (może to jednak tasama oso-
ba). Jak widzimy ze spisu wybranych, wszy-
scy owi pięciu zostali wybrani, dalej wybrani
br. Gustaw Suttner, a nadto wymazany został
z listy liberalnej p. Raab a na jego miejsce wy-
brany kandydat konserwatywny listy hr. Ho-
yos — reszta wybranych należy do listy libe-
ralnej.

Nadchodzą szczegóły z wyborów dołno-
austriackiej kurji wiejskiej. Otóż konserwatysty
utracił swój jeden dawny mandat z powodu,
że dawny poseł nie chciał już być wybranym;
na 21 posłów tej kurji kilku nie należy do
oboza lewicowego, a p. Stendel, wiceburmistrz
wiedeński, ciągle oddawał odmawiać wstąpienia do
tego obozu. *Stara Presse* wykazuje, że opo-
zycja już nie może się chełpić, że cały Wiedeń
stoi przy niej; zyskała bowiem 6096 głosów,
a przeciwnicy jej 4389 głosów (między temi 648
antimiejskich, 3058 ludowych czyli demokraty-
cznych, a 648 głosów otrzymał p. Stendel).

Organ półrządowy przebiega wszystkie
dzielnice wiedeńskie, i wykazuje, że w środkie-
scin kandydat ludowy otrzymał obecnie więcej
głosów, niż wybrani w r. 1878. postowie; na
Margarethen musieli lewicy mimo chęci popie-
rzać p. Stendla, który z powodu tej pomocy
mało co nie upadł; na Mariahilf lewica musiała
akceptować p. Schlechtera, aby nie został wy-
brany antysemita; na Neubau nie występowała
lewica przeciw p. Rissovi, który należy do de-
mokratów, — tylko w jednej dzielnicy, na Land-
strasse przybyło trochę sił lewicy. Ogółem zaś
w r. 1878. lewica nie miała żadnych kontrkan-
dydatów, gdy obecnie miała ich wszędzie,
z wyjątkiem dwóch dzielnic, z których w jednej
tylko ze względu na burmistrza stronnictwo
ludowe nie stawiało kontrkandydata. „Te cy-
fry przecie wymownie świadczą, że lewica podu-
pada w całym Wiedniu!“ A cóż to będzie,
gdy pięciogłudołenowcy zostaną przypuszczeni do
urny wyborczej!

Sejm dalmacki został onegdaj zamknięty.
Poprzedni jednak większość uchwałała rezolucję
Pawlinowicz, aby we wszystkich cywilnych ur-
zędach państwowych w Dalmacji był urzędu-
jącym język dalmacki (serbsko-kroacki). Głos-
owało na nim 24 Kroatów i Serbów, tudzież mar-
szałek Wojnowicz, 5 Serbów uchyliło się od
głosowania a 7 Włochów przed rezolucją gło-

i piękne rysy zatrzymują wzrok. Wchodzi śmiało
choć nigdy w życiu nie zwiedzała szpitala, ale
ja tu los kolegi sprowadza. Trzeba żyć w gro-
madce artystów, aby się przekonać, jak te w-
ęzły silne są i obowiązujące. Mimo że nie ma, w po-
wodziem jad zawiść bryzając między „nimi“ po-
trafi, w niedoli jednak żaden sam nie zostanie.
Znajdzie się zawsze pokrętna dusza po sztuce
co go nie opuści.

I dziś zastaje tu Jela Franka siedzącego
przy łóżku Kazimierza. Uprosił, aby mu wolno
było zostawać przy chorym, noc przy nim prze-
był. Model co tak cenil i szanował piękność
swą, został przy tyfusie stróż gorączek zaraźli-
wych, aby malarza Polaka nie zostawił na wy-
łącznej opiece obcych.

Doktor upewnia, iż mimo że stan obecny
jest groźny, nie należy wobec silnego organizmu
obawiać się o życie chorego — ma szansę wy-
zdrowienia, tylko po przebytej chorobie będzie
potrzebował wypoczynku, spokoju i świeżego
powietrza przez parę tygodni. Jela uważnie słu-
cha słów doktora, potem zbliżyła się do łóżka.
Nie byłaby poznała Kazimierza tak zmienioną,
bujne kręte włosy ostrzyżone jak u rekruta,
twarz wyciągnięta i gorejące plamy na policz-
kach. Frank jak wita, znając się oddawa.

(D. c. n.)

Szekspir — jak wspomnieliśmy — jest twórcą dramatu, chodzi więc nam o to aby bliżej poznać jak ten geniusz nieśmiertelny pisał mową istotę swych dzieł. Porównując utwory Szekspira z dramatami autorów nowszej szkoły — a w szczególności z kierunkami którego przed stawicielami są najnowsi pisarze francuzi jak Dumas, Sardou, Angier i inni, z łatwością dostrzeżemy pewną różnicę i to nie tylko w same kładzie sztuki lecz także i w przebiegu myśli przewodniej za którą idzie twórca. Różnice to nie trudno uwzględnić.

mi przewodnikami pp. Cenarem i Kleindienstem na placu Cłowym, z kąd wszyscy wyruszą tramwajem na dworzec. Później przyjeżdżają tramwajowego dr. K. Mały przyrządek, jak w roku zeszłym, bezpłatny przewóz całej kolonii na dworzec główny. Na dworcu dostanie się do dworca głównego dr. K. Mały przyrządek, jak w roku zeszłym, bezpłatny przewóz całej kolonii na dworzec główny. Na dworcu dostanie się do dworca głównego dr. K. Mały przyrządek, jak w roku zeszłym, bezpłatny przewóz całej kolonii na dworzec główny.

W Berlinie do dnia 7. bm. wysłano już 450 dzieci na kolonie wakacyjne. W Wiedniu wysłano już 220 dzieci, a dzienniki miejscowe tamtejsze są spełnione ciekawymi nawiązaniami d. i. składki dalszych na rzecz tej humanitarnej instytucji. Nam ta sama droga ledwo wypada. Dalsze datki są pożądane, i nie wątpimy, że skoro te wpłyną w dostatecznej ilości, da się złożyć jeszcze jeden oddział kolonii, bo działów potrzebujących zapewne nie brakuje.

Wycieczka do uroczego lasu w Pasiekach za rogatką Łyczakowską, urzędująca d. 3. sierpnia Stowarzyszenie bratniej pomocy rękodzielników i przemysłowców lwowskich, z której połowę dochodu przeznacza dla podwójnie dotkniętych mieszkańców Galicji.

Z komitetu jubileuszowego Sobieskiego. Ponieważ po ostatnim zamknięciu rachunków z uroczystości i wydawnictw jubileuszowych, okazało się obecnie dość znaczna nadwyżka w dochodach, przeto upraszam niniejszem wszystkich szan. członków centralnego komitetu jubileuszowego, aby przyczynili się do ostatniego posiedzenia, które się odbędzie w sobotę d. 12. b. m. o godz. 6. wieczór w sali sądowej Magistratu, celem uchwalenia lokacji i spłaty dalszego administrowania funduszu.

Romuald Starkel.

Z uniwersytetu. Do kolegium Wydziału filozoficznego wybrani zostali z ramienia docentów prywatnych pp. Wąsiewicz i Kalina.

Proces Meheffera, b. prokuratora czernowickiego, odbył się d. 14. bm. przed trybunałem, w którego skład wchodził radca Simonowicz i wotanci radcy Hołyński, Duniewicz i Bogdani.

Ze sztuki. Na międzynarodowej wystawie w Londynie następujący Polacy, kształcący się w Monachium, otrzymali odznaczenia: Czachowski i F. Streitt, medale srebrne, zaś A. Kozakiewicz medal brązowy.

Do Rady pow. lwowskiej z kurji miast wybrani zostali wczoraj p. Karol Berchard, notariusz ze Szezerca.

Odezwa. Zarząd stowarzyszenia „Gwiazda”, pragnąc uczcić jubileusz 400-letniej rocznicy błogosławionego Jana z Dukli, jako patrona i obrońcy miasta Lwowa, zaprasza wszystkich członków, aby przyczynili się do ostatniego posiedzenia, które się odbędzie w sobotę d. 12. b. m. o godz. 6. wieczór w sali sądowej Magistratu, celem uchwalenia lokacji i spłaty dalszego administrowania funduszu.

Cudowne dziecko miało się pojawić w okolicach Jędrzychowic, które ma przeprowadzić przysięgłość. Urodziło się już zębami i to już było pierwszym objawem cudowności, a obecnie przepowiednia jakiejś dziewczynki, że się ugotuje. Proszę ludzi podobno odwołujących się do tego małego proroka, a wskutek tego przeszkadzających mu w zawodowej czynności, pasania głębi!

Holena z Góreckich Modlińska, wnuczka Adama Mickiewicza, której ślub niedawno się odbył w Paryżu, zmarła w niedzielę w Krzywosądzu, w królestwie Polskim.

Adler. W czwartek przejechał przez Warszawę Armia Adler, denuncjant Kraszewskiego. Wrócił on z Petersburga, gdzie należał do redakcji jednego z pism. *Birz Wiedom*, które wiadomości te podaje, pisząc, że nad Adlerem z powodu szantażu wzięła w Petersburgu dwa procesy kryminalne.

Zbiegły obłąkany. Sawła Szymon, grecko-katolicki ksiądz z Żarnowca, leżący lat około 26, wzrostu średniego, brunet, który z powodu słabego umysłu pozostał od kwietnia b. r. w zakładzie obłąkanych w Kulparkowie, dnia 6. b. m. zdołał zbiec i nie został dotąd odzyskany.

P. Karol Winter, dotychczas notariusz w Tarnopolu, przeniesiony został do Lwowa.

Przyjazd Czechów do Krakowa. Ref. do nosi o zamierzonym przez czechów stowarzyszeniu gimnastycznym „Sokol” w Kolonie — odwiedzeniu miasta Krakowa i okolicy. Według listu wydziału tego Towarzystwa, wystosowanego do prezydenta i Krakowa, goście czescy przyjadą d. 15. sierpnia i zabawią do 18. sierpnia włącznie. Udział w tej wycieczce weźmie co najmniej 12-0 osób, nie licząc w to własnej orkiestry. Przyjeżdżają też do Lwowa deputacja Towarzystwa gimnastycznego „Sokol” na powitanie czechów gości. Zysosiem przybywających jest, aby umieszczenie wszystkich uczestników bez wyjątku, było na ich koszt i w tym celu upraszają o wynajęcie dla 250 do 300 osób

nocnego w hotelach krakowskich w cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Telegrafy Gaz. Nar. i ostatnie wiadomości. W Pola dnia 9. lipca o godzinie 10 wieczór aresztowano na „Piazza Grande” jakiegoś mężczyznę z powodu podejrzanego zachowania się. Aresztowany nie chce wymienić swego nazwiska; mówi po niemiecku. Rząd francuski postanowił zaprowadzić w Algierze stan oblężenia, jeśli powtórzą się zaburzenia antysemityczne. Wiedeń d. 9. lipca. Do sejmiku dolno-austriackiego wybrani zostali z kurji dworskiej: Dreher, Gatterburg, Hardegg, Kinsky, Kiehlmann, Segge, ks. Opat Karl, Mitscha, Pirko, Richter, Schweitzer, Gustaw Sattner, Thurn, Traun i Hoyos. (Ob. „Lwów.”) Wiedeń d. 10. lipca. *Polit. Corresp.* oświadcza, na mocy upoważnienia, z całą stanowczością, że powtórzenie w dziennikach tutejszych doniesienia *Narodnich Listów* z Cetyni o akcji dyplomatycznej co do czarnogórsko-hercegowińskich stosunków pogranicznych, żadnej nie ma, podstawy. (Ob. „Lwów.”) Paryż d. 9. lipca. W Marsylii między 9 rano, a 8 rano wieczór umarło 9 osób na cholera. O 7mej wieczór doniesiono z Aix, że od wczoraj nikt tam nie umarł na cholera. Hamburg d. 9. lipca. Dla wszystkich okrętów z morza Śródziemnego szczególnie z Tulonu i Marsylii zaprzadzono kwarantannę w Cuxhaven. Paryż d. 9. lipca. Komisja senatu dla rewizji konstytucji wybrała Dauphina przewodniczącym; wskazuje to, że projekt rządowy nie zostanie przyjęty bez poważnych gwarancji ograniczenia rewizji. Kair d. 9. lipca. Zaprzeczają urzędowo pogłoskom o wybuchu cholery w Bulaku. Pola d. 10. lipca. Wczoraj odbyła eskadra pod okiem cesarza strzelanie do celu działami i mitraliezami, tudzież ćwiczenia taktyczne w ogniu; następnie kanalski Fasański założyła minami, które potem wyjechała, i w południe zawinęła do portu w Poli. O godz. 9. cesarz opuścił Pola i wyruszył do Włocławka, pozostawiając rozkaz dzienny do marynarki, w którym z zapałem mówi o jej wprawie pod każdym względem, i podnosząc zastęgi naczelnego komendanta, w najgorętszych wyrazach dziękując admirałowi, oficerom i marynarzom wszelkiej kategorii, tudzież wszelkim częścią wojennej służby morskiej, i konstatając, że panuje w marynarce w całej pełni duch Tegetthoffa. Darmstadt d. 10. lipca. Wyższy sądz krajowy wyrokami z dnia wczorajszego rozwiódł małżeństwo wielkiego księcia darmstadtzkiego z panią Kolumbią. Tulon d. 10. lipca. Zeszłego dnia zmarło pięć osób na cholera. Konstancja d. 10. lipca. Okrętem pałacowym z Warny, Kustendzy, ujęć Dunaju, Odessy, Brindisi i Tryestu nakazana pięćdziesiątka obserwacja w Cavaku albo w Dardanelach. Cielowice d. 10. lipca. Dziś o godzinie 7. rano przybyli do stolicy Karyntyj oboje cesarzewicze, witani na dworcu przez biskupa, prezydenta kraju i innych dostojników. W świetnie przystrojonym salonie dworcowym przyjmowali dostojników, oficerów i damy, poczem wśród entuzjazmu ludności wystrojonej ulicami na zamek pojechali. Cesarzewiczkę z widocznym byli uradowani owacjami. Wiedeń 10. lipca. (Z c. k. zakładu meteorologicznego.) Wiatr południowo-wschodni. — Przeważnie pogoda. — Burze bardzo prawdopodobne. — Ciężko. — Należy się spodziewać słońca od zachodu.

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32. — do 32.70 zł. Terminowo na listopad-maj od 33.50 do 33.75 zł. Wiedeń dnia 8. lipca. Na dzisiejszy targ dowieszono: 3302 sztuk wachłaków, 1900 sztuk średnich bagonów, 1300 sztuk ciężkich bagonów. Płacono za wachłaki 34 do 42, za średnio ciężkie 44 do 46 zł., za ciężkie bagony 47 do 48 zł. — ct. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *Wilhelm Amirovica & K. Schels.* Wiedeń d. 8. lipca. Na targ dzisiejszy dowieszono 1300 sztuk ciężkich bagonów, 1900 średnich bagonów, 3302 sztuk wachłaków. Płacono za ciężkie bagony od 45 zł. do 48 zł. — ct., za średnie bagony od 41 zł. do 44 zł., za wachłaki od 34 zł. do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi bez podatku. *A. Krzyżanowicz & Cma.*

Wiedeń d. 8. lipca. W cenie najwyżej 32.

PIWOWAR
Polski, lat 27 majowy, praktycznie i teoretycznie w swoim zawodzie wykwalifikowany absolwent techniki z egzaminami państwowymi, posiadający cenne doświadczenia z zakresu piwowarstwa w Wiedniu, w Wydziale krajowym za granicę wysłany, przebył kilkanaście lat w Cieszanowie, w Niemczech, w Bawarii, a obecnie zajęty jest w Dobrej Brzanie browarach w Steinbrunn koło Passau, (na Węgrzech) - poszukuje pomieszczenia jako piwowar lub pierwszy pomocnik w browarach. Łaska we zgłoszeniu pod l. S. T. do Administracji „Gazety Narodowej” w Lwowie. Na żądanie odpisywać. W browarach, które mają laboratorium, może wykonywać także analizy chemiczne.

Adolf Klinger,
Reichenberg, Nr. 3-2 Cechy.
L. 6665.

Wydzierżawienie do funduszu religijnego należącego folwarku

Toporontz
na Bukowinie.

Do buk. gr. or. funduszu religijnego należącego, w obrębie gminy „Toporontz” na granicy rosyjsko-bessarabskiej położony folwark „Toporontz”, obejmujący około 1760 morgów ziemi, między tymi przeszło 1600 mrg. ziemi rolnej i łąk, z potrzebnymi budynkami mieszkalnymi i gospodarskimi, tudzież z zupełnym urządzeniem gorzelnią, wypuszcza c. k. dyrekcja dóbr powyższego funduszu na czas 12-letni, począwszy od 1. kwietnia 1885, t. j. od 1. kwietnia 1885 do końca marca 1897 w drodze publicznej rozprawy ofertowej.

Folwark ten oddalony jest od Czerniowca o 20 kilometrów. Oferty dzierżawne, które muszą być opatrzone marką stemplową na 50 ct. i złożone w formie prawnej, należy podać do tej c. k. dyrekcji dóbr, gdzie przegladane można warunki dotyczące tej dzierżawy i wszelkie daty i wyjaśnienia, najpóźniej do 28. lipca 1884 w południe 12. godzin.

Każdy ubiegający się o tę dzierżawę musi się w drodze legalnej wykazać, że posiada do prowadzenia większego gospodarstwa potrzebny kapitał i zarazem, że posiada ku temu potrzebne wiadomości.

Wadium wynoszące 3000 złr. należy dołączyć do oferty w gotówce lub w papierach wartościowych, mających gwarancję pupilarną.

Z c. k. dyrekcji dóbr bukowińskiego gr. or. funduszu religijnego w Czerniowcach, dnia 5. lipca 1884.

Hammer.

MOLLA proszki seidlckie.
Tylko prawdziwe,
jeżeli na każdej etykiecie pudełka wydrukowany jest orzeł i A. Molla firma pomozona.

Wódka francuska i sól

Jako weteran do skutecznego leczenia gorączki, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju rwan, członków i paraliżu, bólu głowy, uszu i zębów, w formie okładów na wszelkie skaleczenia, w wypadkach zapalenia i na wrzody. Wewnętrznie smieszana z wodą, przeciw najcięższej słabości, wymiotom, kolkom i rozwolnieniu.

Olej tranowy M. Krohn & Cmp. w Bergen (w Norwegii). Ze wszystkich w oleju tranowym nie ma takiego, któryby tak skutecznie odpowiadał do leczenia użytku. Flaszka z opisem ujęcia kosztuje 1 złr. w. a.

Główny skład wysyłek u A. Moll, c. k. dostawcy nadwornego, Wiedeń, Tuchlauben. Upraszam się P. T. Publiczność, wprawnie badać preparatów MOLLA i te tylko przyjmować, które opatrzone są marką ochronną i podpisem.

Wydawcy i właściciele J. Dobrzański i K. Groman.

Dobra Brnik
w powiecie Dąbrowskim położone przy drodze 4/2, mil od Tarnowa, 1/2 mil od Dąbrowy, obejmujące 400 obszar, pałacyk murowany, park angielski, budynki gospodarskie w dobrym stanie, przepływa, mylna o dwóch kamienicach, rybnictwo w czterech stawach, są z wolnej ręki do sprzedania ewentualnie do wydzierżawienia. Blizszych szczegółów udzieli na żądanie Zarząd dóbr Bakończyckich o. p. Przemyśl. 8188 3-8

PAPIER MOLOM
Zwracamy uwagę na do przekształcenia, aluminów, moli, kapi, żółtych, niebieskich, zielonych, czerwonych, tylko 5 ct. w większej ilości taniej. JEDYNE NIE DOTĄCZAJĄCE NA APTECE K. KRZYŻANOWSKIEGO (obok Brygidki) w Lwowie.

NAUCZYCIELKA
posiadająca egzamin szkoły reálnej na polski poszukuje umieszczenia na wieś i na prowincję. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje pod adresem M. G. post. rest.

Francuskie sznurówki
najlepszego kroju po 2/25, 4/50, 5/50 i 6/60. polska handel płócienny i bielizny Jana Riedla we Lwowie, plac Maryacki.

Cerata barchanowa
na stoły, i na pokrycia mebli, czarna i w kolorach, z pierwszorzędnej fabryki w najlepszym gatunku. Prześcieradła gutaperkowe w różnych rozmiarach, polska handel płócienny i bielizny KOWALSKI i MEYER Lwów, Rynek 1. 26.

PROMESY
losy Salma losy kredytowe ziemskie
Tylko jeszcze kilka ciągnięć! Główna wygrana 21.000 zł. tylko 2 zł. 50 ct. i stempel.
Obie razem tylko 4 złr. wraz ze stemplem.
F. Weymann & Co.
Bank i Kantor wymiany 2841 2-2
we Wiedniu, I. Wollzelle 34.

MOLLA proszki seidlckie.
Tylko prawdziwe,
jeżeli na każdej etykiecie pudełka wydrukowany jest orzeł i A. Molla firma pomozona.

Wódka francuska i sól

Jako weteran do skutecznego leczenia gorączki, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju rwan, członków i paraliżu, bólu głowy, uszu i zębów, w formie okładów na wszelkie skaleczenia, w wypadkach zapalenia i na wrzody. Wewnętrznie smieszana z wodą, przeciw najcięższej słabości, wymiotom, kolkom i rozwolnieniu.

Olej tranowy M. Krohn & Cmp. w Bergen (w Norwegii). Ze wszystkich w oleju tranowym nie ma takiego, któryby tak skutecznie odpowiadał do leczenia użytku. Flaszka z opisem ujęcia kosztuje 1 złr. w. a.

Główny skład wysyłek u A. Moll, c. k. dostawcy nadwornego, Wiedeń, Tuchlauben. Upraszam się P. T. Publiczność, wprawnie badać preparatów MOLLA i te tylko przyjmować, które opatrzone są marką ochronną i podpisem.

Wydawcy i właściciele J. Dobrzański i K. Groman.

Dobra Hryniewce
w powiecie Tłumackim, obejmujące 820 morgów pola, 150 morgów łąk, z gorzelnią i dobrymi budynkami mieszkalnymi i gospodarskimi z propinacją są do wydzierżawienia od 1. maja 1885 roku. 3150 2-3
Blizszej wiadomości udzieli adwokat Fruchtmann w Stryju.

Największy wybór KORONEK wstążek i krysz
do obywateli sukien polecają
Schilling i Stelzer
we Lwowie ul. Halicka 1. 16. 3115 2-2

NAKŁADEM KSIĘGARNI C. F. PIOTROWSKIEGO w POZNANIU
opuściło prasę dzieło pod tyt.: „Opowiadania i studia historyczne”
Kazimierza Jarochońskiego.
Serja nowa, 8vo, str. 414
ZAWIERA: Wyprawa i odsiecz wiedeńska Wyprawa wiedeńska ze stanowiska interesu politycznego Polski. Rada senatu Wyszogrodzka i zabiegi polityczno-dyplomatyczne po zajęciu Warszawy w miesiącu Wrześniu 704 r. Wielkopolskie Leszno w r. 1707. Polityka saska i austriacka po traktacie Altranstadszki. Bitwa wiedeńska dnia 18. lutego 1706 r. Stanisław Leszczyński po Poltawie. Stosunek Brandenburski do kościoła katolickiego w ziemiach polskich od roku 1640 do 1744. Kamienie i Północna Augustowska restauracja. Polityka kargowska i kap. Więzkowski Cena 6 marek czyli 3 złr. 60 ct. w. a.
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą. 3162 1-8
We LWOWIE w księgarni Gubrynowicza i Schmidta.

PIŁIPTON
włosom siwym i wypłowiałym po kilkunastu użyciach przywraca piękny naturalny kolor. Piłipton nie farbuję, lecz tylko odmałdza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALENTIN
najskuteczniejsze wypłukiwanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytworzenia i porostu włosów pobudza. Miejsca wytłuszczone nieprzeznaczają pod działaniem tego środka pokrywać się pięknym włosom. Cały flakon 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 ct.

J. INATOWICZ
SKŁADY własne fabryczne we Lwowie: ulica Halicka nr. 25; w Krakowie: Sukiennice nr. 20 — oraz nabyć można w Przemyślu w aptece p. Nahlaka, w Jarosławiu w aptece p. Wiatkowskiego, w Rzeszowie w aptece p. Karpińskiego, w droguerji p. Zacharskiego, w Stanisławowie w aptece p. Macury, w Tarnopolu w aptece p. Jamarogiewicza, w Samborze w aptece p. Maresza, w Kołomyjach w aptece p. Stenzla, w Mielcu u p. Pawlikowskiego. 3058 1-2

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal.
akcyjnego Banku Hipotecznego kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszemi
5% LISTY hipoteczne, jakoteż
5% premiowane Listy hipoteczne, które według prawa z d. 1. lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII. N. 93) i najw. post. z dnia 17. grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj nażółskich wojskowych, na kaucje i wadja, są w tym kantorze do nabycia. Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji. 3041 4-2

Karol Bakłaban
pod
Złotym Kogutem we Lwowie
poleca 2700 1-12
opłatne wysyłki franco do każdej stacji pocztowej w Galicji:
Kawę 5 kilo Rio zł. 6.40
„ 5 „ Santos „ 6.80
„ 5 „ Colombia „ 7.20
„ 5 „ Portorico „ 8.—
„ 5 „ Laguna „ 8.80
„ 5 „ Ceylon drob. „ 9.20
„ 5 „ Ceylon sre. „ 10.—
„ 5 „ Ceylon nyp. „ 10.40
„ 5 „ Złot. Jawy „ 10.40
„ 5 „ Mokki arab. „ 10.—
„ 5 „ Ceylon per „ 10.40

Poszukuje się agentów.
Bieżących, zdolnych ludzi poszukuje się do sprzedaży prawnie pozwolonych państwowych losów państwowej pożyczki promiowej, tudzież c. k. austr. losów serbskich z r. 1880 na spłaty miesięczne. Przyjechać się należy na prowizję i wyjazd. Nagrodzenie. Oferty pod H. W. 317 do Rudolf Mosse w Hamburgu. 2808 1-2

NAKŁADEM KSIĘGARNI C. F. PIOTROWSKIEGO w POZNANIU
opuściło prasę dzieło pod tyt.: „Opowiadania i studia historyczne”
Kazimierza Jarochońskiego.
Serja nowa, 8vo, str. 414
ZAWIERA: Wyprawa i odsiecz wiedeńska Wyprawa wiedeńska ze stanowiska interesu politycznego Polski. Rada senatu Wyszogrodzka i zabiegi polityczno-dyplomatyczne po zajęciu Warszawy w miesiącu Wrześniu 704 r. Wielkopolskie Leszno w r. 1707. Polityka saska i austriacka po traktacie Altranstadszki. Bitwa wiedeńska dnia 18. lutego 1706 r. Stanisław Leszczyński po Poltawie. Stosunek Brandenburski do kościoła katolickiego w ziemiach polskich od roku 1640 do 1744. Kamienie i Północna Augustowska restauracja. Polityka kargowska i kap. Więzkowski Cena 6 marek czyli 3 złr. 60 ct. w. a.
Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą. 3162 1-8
We LWOWIE w księgarni Gubrynowicza i Schmidta.

PIŁIPTON
włosom siwym i wypłowiałym po kilkunastu użyciach przywraca piękny naturalny kolor. Piłipton nie farbuję, lecz tylko odmałdza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALENTIN
najskuteczniejsze wypłukiwanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytworzenia i porostu włosów pobudza. Miejsca wytłuszczone nieprzeznaczają pod działaniem tego środka pokrywać się pięknym włosom. Cały flakon 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 ct.

J. INATOWICZ
SKŁADY własne fabryczne we Lwowie: ulica Halicka nr. 25; w Krakowie: Sukiennice nr. 20 — oraz nabyć można w Przemyślu w aptece p. Nahlaka, w Jarosławiu w aptece p. Wiatkowskiego, w Rzeszowie w aptece p. Karpińskiego, w droguerji p. Zacharskiego, w Stanisławowie w aptece p. Macury, w Tarnopolu w aptece p. Jamarogiewicza, w Samborze w aptece p. Maresza, w Kołomyjach w aptece p. Stenzla, w Mielcu u p. Pawlikowskiego. 3058 1-2

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal.
akcyjnego Banku Hipotecznego kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszemi
5% LISTY hipoteczne, jakoteż
5% premiowane Listy hipoteczne, które według prawa z d. 1. lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII. N. 93) i najw. post. z dnia 17. grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj nażółskich wojskowych, na kaucje i wadja, są w tym kantorze do nabycia. Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji. 3041 4-2

Dr. ADAMA MAJEWSKIEGO 3084 8-2?
Zakład wodoleczniczy we Lwowie, (w Kisielcu)
Urządzone w sposób najodpowiedniejszy, położony korzystnie tak pod względem świeżego powietrza, najlepszej wody, jak i przyjemnych przechadzek, przyjmuje chorych na mieszkanie z **zupelnym zaopatrzeniem** jakoteż tylko **dochozących** dla leczenia się, które się odbywa rano od 6 do 8, i po południu od 4 do 6 godzin pod nadzorem lekarza Zakładu.
Równocześnie otwarte **KAPIELE CIEPŁE, TUSZE** dla publiczności.

4 1/2 % listy zastawne krajowe
mające gwarancję krajową z 2ma ciągnięciami rocznie jakoteż wszelkiego rodzaju listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego i banku hipotecznego kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami
kantor wymiany
Sokal i Lilien we Lwowie.
8148 2-2

Premiowane w Lyonie 1872, Wiedniu 1873, Paryżu 1873 medalem srebrnym.
Saxlehnera źródło wody gorzkiej
HUNYADI JÁNOS
analizowanej przez Liebiga, Bunsena, Freseniusa, tudzież aprobaty i cenną według orzeczenia znakomitych lekarzy Bambergera, Vitkowskiego, Hirscha, Scanzoni, Buhla, Bunsena, Remara, Kassaula, Friedreicha, Schultze, Spiegelsberga, Wanderslaha, itp. uznana i polecana jako **najwysmienitsza i najskuteczniejsza ze wszystkich wód gorzkich.**
Między innymi wyraża się o niej także pan rada dworu dr. Bamberger we Wiedniu. Używałem tę wodę gorzką z wybornym skutkiem. Do nabycia we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach, jednakże uprasza się wyraźnie badać Saxlehnera wody gorzkiej. Właściciel: **Andreas Saxlehner, Budapest.**
L. 32869/84.

Obwieszczenie
względem wydzierżawienia dochodów mytniczych na drodze krajowej Belzecko Jarosławskiej.
Z powodu, że trzykrotna licytacja o dzierżawę dochodów mytniczych na drodze krajowej Belzecko-Jarosławskiej w Jarosławiu, Belczu, Płazowie, Cieszanowie, Oleszycach i w Woli zapawońskiej nie doprowadziła do pożądanego rezultatu, na mocy uchwały Rady Wydziału krajowego z dnia 4. lipca 1884, szef departamentu komunikacji wydzierżawi ostatecznie z wolnej ręki pomienione dochody mytnicze, a to bądź ryczałtem całą grupę, bądź też osobno pojedyncze stacje mytnicze.
Termin wydzierżawienia oznacza się na dzień 15. lipca 1884 od godziny 8tej — 11tej przedpołudniem.
Do tej pertraktacji, która odbędzie się w departamencie IV. Wydziału krajowego, zaprasza się przedsiębiorców, mających chęć ubiegania się o powyższą dzierżawę z wyłączeniem tych, którzy na mocy ustaw nie są uprawnieni do zawierania obowiązujących umów.
Nadto wyłączeni są od ubiegania o tę dzierżawę dotychczasowi dzierżawcy Chaim Wolf, Leib Rauch, Jakob Reiser, Efraim Matzner i Saul Herzog, którzy, dopuściwszy złamania kontraktu, na mocy wyżej przytoczonej uchwały Rady Wydziału krajowego, raz na zawsze wykluczeni zostali od wszelkich przedsiębiorstw krajowych.
Z Rady Wydziału krajowego
królestwa Galicji i Lodomerji, z Wielkim księstwem Krakowskim.
We Lwowie, dnia 4. lipca 1884.
3153 2-3 Grott.

Skombinowana gra na promesy.
Po złożeniu 65 złr. podaje się publiczności, obojętnej wzięcia udziału w grze, sposobność podobać całego roku grywać na wszystkie losy, na które wydawane będą promesy, a to przy każdym ciągnięciu.
Przez tego otrzyma abonament po upływie roku jako premię bezpłatnie węgierski los Czerwonego krzyża.
Abonament można rozpocząć z każdym dniem w miesiącu i trwa 12 miesięcy.
Promesy wydajemy na następujące ciągnięcia:
Główna wygrana 150.000 złr.
Na losy kredytowe 2. stycznia 150.000 złr.
„ losy komunalne 2. „ 200.000 złr.
„ losy komunalne 15. „ 100.000 złr.
„ 3% pr. listy 15. lutego 50.000 złr.
„ losy z r. 1864 1. marca 200.000 złr.
„ losy komunalne 1. kwietnia 200.000 złr.
„ węg. prem. losy 15. „ 100.000 złr.
„ 3% pr. listy 15. „ 50.000 złr.
„ losy kredytowe 1. maja 150.000 złr.
„ losy Cisańskie 15. „ 100.000 złr.
„ losy z r. 1864 3. czerwca 150.000 złr.
Abonent grywa, zatem w 22 ciągnięciach na główne wygrane w sumie 2.720.000 złr. w. a.
Na najbliższe ciągnięcie dnia 15. lipca polecamy:
Promesy na losy Salma po 2.50 i stempel, z których tylko mała posiadamy ilość.
Można także płacić ratami z góry co kwartału.
F. Weymann & Cmp.
1, Wollzelle, 34, we Wiedniu, I. Börsegasse, 12.

Thüren-Fenster- und Fussboden-Fabriks-Gesellschaft
Towarzystwo fabryczne, wyrabiające drzwi, okna i podłogi
we Wiedniu IV., Heumühlgasse 13, założone 1817.
pod kierownictwem M. Markerta,
poleca swoje wielkie składy gotowych drzwi i okien wraz z oknami, tudzież spódów okrętowych i dębowych amerykańskich posadzek fryzowanych i parkietowych.
Fabryka, utrzymując wielki skład suchego materiału drzewnego, tudzież zapasy gotowego towaru na składzie, może załatwić każdą potrzebę tych artykułów w najkrótszym czasie. Taż przyjmują także sporządzenie portalów, urządzeń dla koszar, szpitali, szkół, kantorów itp., prócz tych wszelkie maszyny do robót drzewnych według podanego rysunku i modelu z wyjątkiem sprzętów pokojowych.

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem Jan Dobrzański. Z drukarni „Gazety Narodowej”